



Józef Sadurski
ur. 1927; Kębło

Tytuł fragmentu relacji	Refleksja o PRL-u
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ocena PRL-u, przemysł w PRL-u, telewizja

Refleksja o PRL-u

Nie oceniam PRL-u negatywnie w stu procentach, bo to by było z mojej strony nieuczciwe. Mieliśmy wszyscy świadomość, że przemysł jaki był rozgrywany miał służyć określonym celom, to nie żadna tajemnica. Ale jednocześnie ten przemysł zapewniał ludziom pracę. Płace może nie były duże, ale dzisiaj dla ludzi z wykształceniem zarobki są w stosunku do cen wcale nie wyższe, jeżeli nie gorsze. Ludzie pracują za tysiąc, a czasami niecałe tysiąc złotych do ręki. W sensie politycznym natomiast sytuacja była o tyle nieprzyjemna, że zdecydowanie zbyt dużo ludzi uczciwych skazywano i to nawet na karę śmierci. W moim odczuciu to był wielki skandal, działo się to pod dyktando pewnych ludzi, nie sądzę, żeby wymyślili to sami Polacy. Oceniam to zdecydowanie negatywnie. Audycje telewizyjne w tamtych czasach były jednak na wyższym poziomie niż dzisiaj, nie ukrywają tego nawet pracownicy kultury. Dzisiaj natomiast w telewizji mamy pięćdziesiąt, siedemdziesiąt procent reklam, które każdego denerwują, niemal doprowadzają do szału. Wtedy były seriale filmowe, nie takie, że ktoś kogoś pocałował albo w tyłek kopnął. Mieliśmy takie jak chociażby „Najdłuższa wojna w Europie”, patriotyczne, była też poezja. Programy w telewizji miały ścisły związek z kulturą narodową. Jeśli chodzi o przyrodnicze programy, to w tej chwili są na ogół przegrane z innych stacji, a wtedy były wspaniałe rzeczy o zagrożeniu przyrody światowej, wybierano niesamowicie ciekawe audycje. W telewizji była również nauka języków obcych, podobnie jak w radiu, teraz to zostało zlikwidowane.

Data i miejsce nagrania	2010-10-13, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Olimpia Przygocka
Redakcja	Piotr Lasota, Olimpia Przygocka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"